

Czy nasz największy kronikarz z pełną świadomością przeinaczał historię Polski? Zarzucano kronikarzowi, iż kierował się przy pisaniu osobistymi sympatiami i antypatiami, kreowanie historii naszego kraju według własnego punktu widzenia. Współcześni Długoszowi kronikarze podkreślali nierzetelność i bardzo dowolne operowanie faktami historycznymi. Czy mieli rację? Odpowiedzi na to

fundamentalne pytanie szukał Andrzej Zieliński. Zawarł ją w relacji z wirtualnego procesu sądowego wytoczonego kronikarzowi w XXI w., podczas którego wykazywano najbardziej bulwersujące „pomyłki” Jana Długosza. Zgodnie z „wyrokiem” opublikował przebieg tego procesu w tej książce.